№ 202. Sobota 3. Września 1864. Rok wydania 54.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z poczta: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

# GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

## Część urzędowa.

*(Ofiary dobroczynne.)*

Według doniesienia przewielebnego konsystorza biskupiego w Krakowie zebrano w probostwach krakowskich w drodze składek na wsparcie poszkodowanych przez wylew wód w obwodzie przemyskim 13 złr. w. a. i pieniądze te zostały przesłane c. k. władzy obwodowej w Przemyślu.

*(Z urzędowej części „Krakauer Zeitung.")*

C. k. komisya namiestnicza nadała opróżnioną przy głównej szkole w Wadowicach posadę nauczyciela czwartej klasy płacy nauczycielowi głównej szkoły w Białe *Franciszkowi Dbałowskiemu*, poruczając mu zarazem dyrekcyę głównej i niższej realnej szkoły w Wadowicach.

Z c. k. komisyi namiestniczej.

Kraków, 30. sierpnia 1864.

## Część nieurzędowa.

*Lwów, 3. września.*

Z powodu przesadnych i fałszywych wieści, obiegających po dziennikach zagranicznych co do aresztowań przedsiębranych w południowym Tyrolu, oświadcza *Gazz. di Trento*, że ogólna liczba osób uwięzionych w całym Tyrolu włoskim nie przechodzi 30, że wszyscy więźnie zostali już oddani przynależnej władzy, i że się pomiędzy nimi nie znajdują ani kobiety ani urzędnicy. To ostatnie zaprzeczenie wymierzone jest głównie przeciw wychodzącemu w Botzen *Südtiroler Volksblatt*, który poważył się donosić, że w Trydencie aresztowano także urzędników jako zdrajców kraju.

Baron Scheel-Plessen, który jak wiadomo powołany został do Wiednia dla ułatwienia układów finansowych między mocarstwami niemieckiemi i Danią, jest ciągle jeszcze przedmiotem rozmaitych pocisków i zarzutów, podnoszonych w dziennikarstwie niemieckiem przeciw jego osobie. Z tego powodu występuje teraz pruska *Kreuzzeitung* w jego obronie, i przypomina, że właśnie baron Plessen był najpierwszym, który w radzie państwa w Kopenhadze występował publicznie przeciw nadużyciom ówczesnego rządu, że nikt więcej od niego nieprzyczynił się do wyjaśnienia Niemcom krzywdy, wyrządzonej Księstwom, i że na rozmaitych zgromadzeniach stanów prowadził on obrady w taki sposób, iż niemożna go posądzać bynajmniej o zapoznawanie prawdziwego interesu tych Księstw.

Podług doniesienia dzienników *duńskich* z 30. z. m. zalecił wydział polityczny Volkstingu następującą uchwałę do przyjęcia: „Volksting wyraża nadzieję, że rząd przy zawieraniu pokoju potrafi zabezpieczyć naturalne i święte prawo ludności, tak szleswickiej jako też jutlandzkiej, ażeby mogła za pomocą wolnego głosowania podług dystryktów lub gmin decydować o przyszłym swoim losie, i zaleca rządowi do przyjęcia wniosek 119 Szleswiczan." — Także Landting zalecił rządowi petycyę szleswicką w tym względzie. — Jak donosi *Kreuzztg.* wyraził rząd duński życzenie, ażeby mieszkańcy północnego Szleswiku, którzy są narodowości duńskiej, mogli zachować język duński w kościele i w szkole, i dziennik ten dodaje, że mocarstwa sprzymierzone nie odmówią pewnie tej koncesyi, gdyż nie myślą one ponawiać uciemiężenia, dla którego właśnie prowadziły teraźniejszą wojnę.

W Genewie niezdołano dotąd jeszcze przywrócić zupełnej spokojności, zwłaszcza, że przedsiebrane skutkiem śledztwa aresztowania stały się nowym powodem do rozdrażnienia umysłów. Dnia 31. z. m. uwięziony został prezydent dawnej rady stanu Fontanel, prócz tego ma nastąpić wkrótce aresztowanie kilku innych znakomitych osób, i ztąd panuje w mieście wielka agitacya. Komisarze federacyjni zażądali jednego bataliona dragonów dla wzmocnienia załogi, i rada federacyjna uczyniła zadość temu żądaniu.

Poczta z Ameryki północnej sięga do 22. sierpnia. Jenerał unionistów Grant zajął 19. sierpnia pozycyę przy kolei żelaznej z Weldon. Tam napadnięty i odparty stracił Grant 3000 ludzi; później jednak otrzymał posiłki i zajął napowrót swoją pozycyę. Pochód jenerała separatystów Earlegą wywołuje wielkie wzburzenie w Marylandzie.

### Monarchia Austryacka.

**Wiedeń**, 1. września *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Powrót *Najjaśn. Pana* z wycieczki na łowy do Styryi ma dopiero w sobotę nastąpić. Arcyksiążęta *Ernest* i *Leopold* udali się przedwczoraj do Steinfeld, by się znajdować tam na próbach strzelania i powrócili jeszcze tego samego dnia do Wiednia.

Pobyt w Wiedniu barona Bacha, posła austryackiego przy stolicy apostolskiej, ma jak donosi *Corr. Tud.* — potrwać dwa tygodnie. Resztę czasu swojego urlopu ma baron przepędzić w Wyższej Austryi.

Pan Maurycy B. *Lasky* ofiarował ministerstwu wojny 1000 złr. z przeznaczeniem, ażeby te pieniądze w uroczystość urodzin Najjaśn. Pana rozdane zostały jako gratyfikacya zawiadowcom warsztatów i robotnikom c. k. komendy artyleryi zbrojowniczej N. 16.

**Wiedeń**, 31. sierpnia. *(Szczupłość obecnych wiadomości politycznych.)* Dzień dzisiejszy nader jest ubogi w materyał polityczny. Negocyacye pokojowe, stanowiące najważniejszy wypadek obecnego czasu, pokryte są najzupełniejszą tajemnicą, o słowach w nich wyrzeczonych, o osobach do negocyacyj wpływających, skąpe tylko doniesienia dochodzą do publicznej świadomości. Północne dzienniki niemieckie piszą, iż dla regulacyi granic ustanowiony został ściślejszy wydział, w którym ze strony Austryi podpułkownik Schönfeld, ze strony zaś Prus podpułkownik Thile zasiadać mają. Ostatnie wiadomości z Kopenhagi donoszą o rozprawach nad adresem Szleswiczan północnych, żądających poparcia głosowania ludowego w Szleswiku. Ci co adres ten podpisali, oświadczają, iż w razie jeżeli nie przyjdzie do głosowania powiatami, przeszło 200.000 Szleswiczan po duńsku mówiących a z nimi i ci co mówiąc po niemiecku jednak sercem są Duńczykami, jednym pociągiem pióra w najopłakańszy los popadną. Prezes rady ministrów oświadczył, iż rząd duński ich pochwala i uwzględni, iż kwestyę narodowości na konferencyach wiedeńskich już poruszył, i że postanowił działać o ile tylko będzie mógł w obronie politycznych i narodowych interesów ludności szleswickiej.

Oświadczenie to prezesa rady ministrów jest dalszym ciągiem tego, co niedawno minister skarbu wypowiedział. Wszakże jedno i drugie nie wielkie mogą mieć znaczenie. Ministeryum nie może się łudzić nadzieją, iż preliminarya zmienione być mogą. Czyli zaś szczegółowe położenie, w jakiem się ministeryum nie w obec ludu lecz w obec reprezentacyi ludowej znajduje, tego wymaga, ażeby podsycało nadzieje o których ziszczeniu samo powątpiewać musi, o tem trudno sądzić z oddalenia, słusznie jednak wnosić można, iż względy na takowe położenie jedynym są powodem oświadczeń, z któremi w sejmie wystąpiło.

### Francya.

*(Różne wiadomości.)* Z Paryża piszą do *Jener. Kor. austr.* pod dniem 29. sierpnia, iż p. Quanten, naczelnik stronnictwa narodowego w Szwecyi i p. Hansen, którzy w czasie kampanii szleswickiej różne bajki do *Pays* pisali, znow się na bruku paryzkim pojawili i prawią o powstaniu północnego Szleswiku, o węzłach familijnych między Turynem a Kopenhagą i o podobnych tajemnicach, które pewno na zawsze tajemnicami pozostaną. Z Palais Royal wyszło podobno hasło, w skutek którego prasa północna wrzeszczeć będzie na Niemcy krajożercze. — Książę Ernest Koburgski opuścił wczoraj Paryż. I poseł pruski, hrabia Goltz, wyjechał za urlopem wprost do Berlina. Że zaś dawniej odbyć miał podróż do gór pirenejskich, przeto wyjazd ten do Berlina różnie komentują. O wyjeździe Cesarza do Chalons wczoraj już donieśliśmy, w piątek gwardya narodowa uda się do doliny Satory dla ćwiczenia się w strzelaniu. W Chalons oczekują pruskiego jenerała Roon z dwoma oficerami.

Królewicz Humbert przywiózł Cesarzowi własnoręczny list ojca swego Króla Wiktora Emanuela. Pogłoski, które z powodu tego listu były w obiegu, okazują się mylne. Chociaż bowiem z niektórych stron starają się utrzymać powieść o bliskiem ożenieniu księcia Humberta z księżniczką Anną Murat, to jednak jest to tylko fortel dla pokrycia odwrotu, gdyż w końcu małżeństwo to dla wpływów z bardzo wysokiej strony stało się niepodobnem.

### Szwajcarya.

**Berna**, 30. sierpnia. *(Do zaburzeń w Genewie. — Goście polscy.)* Komisarze federacyjni w Genewie oznajmili radzie federacyjnej, że śledztwo odbywa się energicznie, i że aresztowano już kilka osób, jako to: John Perriera, Pinarda i Badela; za temi nastąpią dalsze aresztowania. W ogóle nie podlega wątpliwości, że śledztwo to przeprowadzone będzie z należytą powagą i surowością.

Ze sprawozdania pana Verrier, inspektora obudwu arsenałów pokazuje się, że z jednego (Grand-Pré) zabrano sześć dział, i że teraz brakuje jeszcze 150 karabinów w tym arsenale. Komisarze wydali powtórną odezwę względem zwrócenia tej broni do 31go sierpnia, zagrażając później karą.

Szwajcarski departament sprawiedliwości i policyi otrzymał doniesienie, że z Austryi chce 1000 do 1200, a z Saxonii do 1000 wychodźców polskich wynieść się do Szwajcaryi, i mniejsze ich transporta miały się już dzisiaj rozpocząć. Rada federacyjna postanowiła przeto dowiedzieć się u rządów tych państw, czy to

prawda, i jeźli tak jest istotnie, zaprotestować przeciw takiemu narzucaniu wychodźców, jakiegoby również inne państwo nieprzyjęło ze strony Szwajcaryi. Zwróci on uwagę na to, że jeźli wychodźcy z Szwajcaryi przyjęci zostali we Francyi a z szczególną liberalnością we Włoszech, jest to skutek wzajemnej umowy, gdyż żadne państwo nie jest obowiązane przyjmować u siebie wychodźców, którzy gdzieindziej znaleźli schronienie, podobnie jak nie ma obowiązku dozwalać bez swojej wiedzy i woli przejazdu osobom niemającym paszportu lub potrzebującym wsparcia do innego państwa, które przyzwolenie niejest znane, a zwłaszcza jeźli to wszystko ma się dziać jego kosztem.

## Włochy.

*(Różne wiadomości.)* Do *Jen. kor.* piszą z Turynu pod dniem 26. sierpnia, iż minister oświecenia publicznego Amari nie uważa się już jako należący do składu sardyńskiego ministeryum, chociaż się jeszcze do dymisyi nie podał, bo już nie podpisuje aktów do jego ministeryum należących. W dniu 23. sierpnia odbyła się w pałacu królewskim konferencya znakomitszych jenerałów i innych osób dla naradzenia się czyli Włochy przy obecnem położeniu kraju i obecnym stanie armii swej, w wojenną politykę wdawać się mogą i wdawać się powinny. Rezultat narady pokryty jest głęboką tajemnicą, dziś tylko mówią, iż jenerałowie La Marmora i Cialdyni mianowani być mają marszałkami „Królestwa włoskiego". Zdaje się, iż jenerał Bixio popadł w niełaskę królewską. Minister Peruzzi, od którego wyszedł zakaz odbycia mityngu w Florencyi pierwszy ma być z pomiędzy ministrów, który stawić się miał do dyspozycyi Króla na przypadek gdyby zaszła potrzeba okrycia zasłoną posągu wolności, jak się dziennik *Stampa* organ p. Spawenty tajemniczo wyraża. Mówią tu z pewnością, iż przeszkody zamężcia królewicza Humberta z księżniczką Anną Murat, które to zamęście na seryo projektowane było, wyszły ze sławnej rodziny oblubienicy.

Ostateczne obsadzenie nuncyatury w Mexyku nastąpi dopiero po alokucyi ojca św., która w krótce nastąpić ma i w której i o Mexyku wzmianka będzie. Przeznaczony jest jednak na tę posadę prałat Meglia. który towarzyszy ministrowi wojny, księdzu Merode, w podróży jego do Francyi.

Z Palermu piszą pod dniem 24. sierpnia, iż wielki las skarbowy Ticuzza, prawie cały ogniem spłonął. Wszystkie starania i środki nie zdołały ugasić ognia i rząd traci jedną z najznaczniejszych swych posiadłości, która dotąd była źródłem znacznego dochodu.

## Niemcy.

**Poznań,** 31. sierpnia. *(Proces dam polskich w Poznaniu. — Pobyt p. Bismarka w Mnichowie.)* Zbliża się koniec śledztwa w drugim procesie politycznym, który co do liczby obwinionych nie będzie ustępywał olbrzymiemu procesowi polskiemu w Berlinie. Będzie to proces kobiet polskich w Poznańskiem. Jak się z sądowego badania wykazało, egzystowało w Poznańskiem stowarzyszenie dam polskich z punktem centralnym w Poznaniu pod nazwiskiem towarzystwa „żelaznego łańcucha", mające na celu zbieranie darów w pieniądzach i kosztownościach na rzecz powstania polskiego. Akta tego procesu oddane już zostały sędziemu śledczemu berlińskiego kamergerichtu. — W kółkach niemieckich twierdzą, iż sejm prowincyi poznańskiej w tym roku zwołany nie będzie; chociaż nie przeszkadzano wyborowi deputowanych, to jednak niejaki p. Hofmeyer wybrany został na deputowanego ze stanu rycerskiego. — P. Tempelhof, prezes stowarzyszenia dla utrzymania niemieckiej narodowości w Poznańskiem, kandydat stronnictwa gazety krzyżowej, przy wyborach się nie utrzymał.

Do powszechnej gazety augsburgskiej piszą z Mnichowa pod dniem 29. sierpnia, co następuje: Że p. Bismark w podróży swej z Wiednia do Mnichowa wstąpił, uważać można za dowód, iż Prusy życzą sobie i starają się o to, ażeby opuścić nieprzyjaźną postawę względem państw pośrednich, że życzą sobie dojść do porozumienia w wiszących kwestyach, mianowicie w kwestyi handlowej. Chociaż zaś przybycie p. Bismarka do Mnichowa nie nastąpiło z wyraźnego urzędowego rozkazu, i nie zdaje się, ażeby wchodzić miał z ministrem spraw zewnętrznych baronem Schrenk w ważne owe negocyacye. o których powszech. gazeta augsburgska dawniej wspominała, to jednak przy widzeniu się obu mężów stanu przyjść musiały na stół wiszące kwestye, i to pewno nie ze szkodą interesów, których dotyczą.

Że zaś p. Bismark w czasie pobytu swego w Mnichowie często się z baronem Schrenkiem widywał, to łatwo sobie można wytłumaczyć, ponieważ obadwa mężowie stanu od dawna się znają, i przed ważnemi posadami, które obadwaj dziś zajmują, dawniej ze sobą kolegowali jako reprezentanci rządów swych w Frankfurcie nad Menem. Dobrym znakiem porozumienia się rządów we wszystkich kwestych jest otwarcie negocyacyj handlowych w Berlinie między Austryą, Prusami i średniemi państwami. Że negocyacye takowe miejsce mieć będą, żadnej nie ulega wątpliwości. Jutro lub pojutrze przybędzie do Mnichowa minister saski baron Beust w przejeździe do Gasteinu.

## Królestwo Polskie.

**Warszawa,** 30. sierpnia. *(Poborcy podatków.) Pos. Ztg.* donosi: W okolicach Krośniewic, Koła i Łęczycy ukazali się w ostatnich czasach ludzie mieniący się być ajentami tak zwanego rządu narodowego i usiłujący ściągać dla niego podatki. Ponieważ mieli oni nietylko pełnomocnictwa opatrzone w pieczęcie, lecz także kwitaryusze z pieczęcią rządu narodowego, a obok tego opłaty, których żądali, były nieznaczne, przeto znaleźli się tacy, co bądź z patryotyzmu, bądź zaś, i po największej części z obawy płacili podatki. Lecz okazało się obecnie, że poborcy ci nie byli wcale przez żaden rząd narodowy upoważnieni do ściągania podatków, lecz spekulowali na własną rękę. Papierów z pieczęcią tak zwanego rządu narodowego dostarczył im za wynagrodzeniem pewien żyd z Grzegorzewa, który pozostawał w stosunkach z jakimś kucharzem, służącym u jednego z członków komitetu; dostał on przez niego za 25 rs. pieczęć, którą kucharz skradł swemu panu. Żyd przeto przykładał pieczęć do papierów, który mu pisał bardzo pięknie pewien były nauczyciel polski, i sprzedawał takowe kuntmanom, na których mógł polegać i którzy następnie robili interesa w charakterze poborców.

*(Projektowana kolej żelazna.)* Według *N. Pr. Ztg.* utworzony został plan prowadzenia drogi żelaznej z Wrocławia przez Kalisz do Warszawy. Na skutek zachęty danej przez dziedzicznego wielkiego łowczego szląskiego, hr. Hugona Reichenbacha z Schönwaldu pod Oleśnicą, utworzył się był od dawna w Wrocławiu komitet, mający na celu budowę drogi żelaznej z Wrocławia do granicy polskiej; jasnem atoli było, że bez przedłużenia tej drogi na terytoryum Królestwa Polskiego, dochód z niej byłby bardzo mały. Obok tego powstanie polskie spowodowało zaniechanie prac tego komitetu. Z tego powodu hrabia Reichenbach wszedł niedawno w stosunki z pułkownikiem baronem Bremsenem, naczelnikiem wojennym w Łodzi, biorącym bardzo żywy udział w przedsięwzięciach tego rodzaju, tak, iż za jego spółdziałaniem i pod jego prezydencyą odbyła się tu onegdaj w tym względzie konferencya. Postanowiono posłać do Warszawy deputacyę dla zakomunikowania hr. Bergowi wiadomości o projekcie drogi żelaznej przez Kalisz do Warszawy i dla uzyskania jego wpływowego współdziałania. Utworzył się komitet, który się dzieli na oddział polsko-rosyjski i oddział pruski; pierwszy pozostaje pod prezydencyą barona Bremsena, w drugim zaś prezyduje hr. Reichenbach. Oba oddziały mają pozostawać w ścisłym związku, gdyż z następstwem czasu droga żelazna zarządzaną będzie jako nierozdzielna całość, jakkolwiek w każdym respektive kraju roboty będą oddzielnie prowadzone.

*(Rozkazy do wojsk.) Dzien. Warsz.* donosi: W rozkazach do wojsk w Królestwie z dnia 11go, 12go i 13go (v. s.) b. m. czytamy: Na czas nieobecności naczelnika sztabu wojsk w Królestwie jenerał-lejtnanta Minkwitza, udającego się na urlop za granicę, obowiązki jego ma pełnić naczelny kwatermistrz jenerał-major Czernicki. — Na miejsce kapitana Litewskiego pułku leib-gwardyi Pietruszewskiego, powracającego na własne żądanie do pułku, mianowany został wojennym naczelnikiem powiatu Piotrkowskiego major Kegsholmskiego pułku grenadyerów Cesarza austryackiego Nikitin. — Z powodu możności w obecnych czasach zniesienia wojskowego oddziału drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej polecone zostało to dopełnić na następujących zasadach: Linię drogi żelaznej, podzieliwszy ją na trzy cząstki, poddać pod zwierzchnictwo właściwie pod względem wojskowym, dowódzców pułków stojących na przestrzeni tej drogi, a mianowicie cząstkę północną dowódzcy 5go Kijowskiego pułku grenadyerów Najjaśniejszego Króla Niderlandzkiego w m. Skierniewicach; średni dowódzcy 37go Tobolskiego pułku piechoty Jego cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Sergiusza Alexandrowicza w m. Piotrkowie; południowy zaś dowódzcy 40go Koływańskiego pułku piechoty w m. Częstochowie z tem nadmienieniem, że po zniesieniu oddziału dowódzcy tych pułków we wszystkich interesach dotyczących powierzonego im zarządu cząstkami drogi żelaznej pod względem wojskowym powinni odwoływać się wprost do wojennego naczelnika oddziału warszawskiego.

## Rosya.

*(Eskadra rosyjska w San Francisco.) Kron. Wiest.* podaje doniesienie otrzymane od korespondenta swego z eskadry rosyjskiej znajdującej się w San Francisco, że dowódzca tej eskadry admirał Popow, ma wkrótce oddać komendę admirałowi Jendaturow, i że następnie pomieniona eskadra opuści San Francisco.

## Księstwa Naddunajskie.

**Belgrad,** 28. sierpnia. *(Otwarcie skupczyny.)* Skupczyna została dzisiaj otwarta. W mowie tronowej książę wspomniał najprzód o stosunkach zagranicznych, przeszedł potem do kwestyi fortecy, i rzekł: „Bombardowanie stolicy uczyniło stosunek Serbii do wys. Porty przedmiotem obrad między gwarantującemi mocarstwami, które popierają słuszne życzenia mojego rządu, i cieszy mię, że Wam moi Panowie mogę oświadczyć gotowość Porty do uczynienia koncesyi, tak, że jak mam nadzieję, kwestya fortecy będzie z powszechnem zadowoleniem załatwiona." Zapowiedział rozmaite ustawy, między któremi najważniejsze są: ustawa co do budowy kolei żelaznych, ustawa co do uregulowania lasów, i ustawa względem urządzenia gmin. Co do tej ostatniej słychać, że ma być regulaminem gminnym na najszerszej podstawie autonomicznej. Gdy książę miał mówić o ostatniem sprzysiężeniu, deputowani zaczęli wołać: „nie chcemy żadnych zmian, już wycierpieliśmy dosyć; nasi ojcowie żyli szczęśliwie z Twoim ojcem książę, i my chcemy żyć szczęśliwie

pod Twojem panowaniem; nie dopuścimy nic przeciw Tobie, dzień i noc będziemy gotowi Tobie na pomoc.“ Poczem zabrzmiało donośne zivio! W ogólności deputowani serdecznie powitali i pożegnali księcia. Sala, w której skupczyna ma się odprawiać, była wspaniale ozdobiona. Publiczność zebrała się bardzo licznie; reprezentanci mocarstw zagranicznych przybyli in corpore i zajęli wyznaczone miejsca.

Do *Jeneralnej Korespondencyi austryackiej* piszą z Belgradu: W serbskich kołach rządowych utrzymują, że przeniesienie skupczyny z Kragujewacz do Belgradu nastąpiło w skutek życzenia księcia Michała, aby konzulowie europejscy mogli naocznie przekonać się, że rząd nie wywiera żadnego wpływu na to zgromadzenie, i poznać, jaka jest w Serbii wolność mówienia. Lud jednak nie uznaje tego, zwłaszcza że postępowanie księcia z stowarzyszeniem literatury serbskiej pozbawiło go w części dawnego współczucia. Stowarzyszenie rzeczone zastąpiono nowem stowarzyszeniem „uczonych serbskich“, ale oktrojowane statuta tegoż, a w szczególności postanowienie, aby prezes był mianowany przez rząd, nie są wcale zadawalające, i zachodzi pytanie, czy członkowie rozwiązanego stowarzyszenia zechcą wstąpić do nowego.

**Bukareszt**, 26. sierpnia. *(Aresztowania.)* W ostatnich czasach znowu aresztowano tu i wydalono emisaryuszów politycznych, którzy między mieszkającymi tu Polakami i Węgrami rozszerzali propagandę ku poparciu przygotowujących się rewolucyi w ich ojczyznach. Między innymi aresztowano także hrabiego Sehr Toss, który chociaż jest członkiem rodziny pruskiej bawi tu za paszportem francuzkim i był pełnomocnikiem koryfeuszów ostatniej rewolucyi węgierskiej. Jak się zdaje rząd pojął niebezpieczeństwo i zgubność agitacyi emisaryuszów politycznych stronnictwa wywrotu zagranicą, czego dowodem jest rozporządzenie okólnikowe prezydenta ministrów do wszystkich prefektów dystryktowych.

## Turcya.

*(Zakładanie fortyfikacyi w Hercogowinie.)* *Jen. Kor.* pisze: Według doniesień z Hercogowiny Turcy pomimo przekonania o ile to jest szkodliwem rozpoczynają zakładanie fortyfikacyi co ludność niesłychanie rozjątrza.

*(Obchód urodzin Jego Mości Cesarza Austryackiego. — Wiadomości bieżące.)* Jak donoszą dziennikowi *Osser. Triest.* od austryacko-tureckiej granicy pod dniem 23. sierpnia, obchodzono rocznicę urodzin Jego Mości Cesarza Austryackiego w Antiwari w sposób uroczysty. W czasie nabożeństwa, które celebrował arcybiskup metropolita, był kościół przepełniony. Wieczorem była świetna iluminacya i ognie sztuczne.

Czarnogórscy członkowie turecko-montenegryńskiej komisyi do uregulowania granic ośmielili się w ostatnich czasach na terytoryum Spizzy zatknąć sztandar niepodległości. Turecki komisarz udał się z powodu tej prowokacyi do swojego Muszyra w Skutari, a ten do rezydujących tam konzulów, i za interwencyą tychże kazał Książę Mikołaj usunąć ten sztandar. Podług najnowszych wiadomości zostało jak wiadomo zadanie komisyi do uregulowania granic ukończone z zadowoleniem stron obudwu.

## Azya.

*(Misya katolicka w Chinach.)* Z podróży odbytej przez p. Bourboulon, ministra francuzkiego przy dworze pekińskim, ogłoszonej w *Tour du Monde*, wyjmujemy następujący opis zakładów katolickich w stolicy państwa Niebieskiego istniejących:

Od ostatniej wojny z Chinami, zakłady misyi chrześciańskich szybko rozwinęły się w Pekinie i przybrały po części dawną wspaniałość i świetność. Dziś mamy już w stolicy Chin cztery zakłady katolickie, to jest: Peh-Tang, czyli misya północna, położona w obrębie Żółtego miasta. Nam-Tang, czyli misya południowa, w której mieści się katedra katolicka, stojąca niedaleko bramy Tchown-Tche, nareszcie misye: wschodnia i północno-zachodnia, położone w odpowiednich dzielnicach miasta mongolskiego. Dwie te ostatnie misye, które raczej są szkołami, przeznaczonemi dla neofitów chińskich, mają podrzędne znaczenie i dla tego o nich mówić nie będziemy. Co się tyczy Peh-Tang i Nam-Tang, które dawniej należały do jezuitów francuzkich i franciszkanów portugalskich w XVIII wieku, te swoją strukturą i bogactwem architektonicznem zasługują na uwagę.

Peh-Tang, położone w pobliżu morza Środkowego, zamyka w sobie mnóstwo budynków jednopiętrowych, rozdzielonych pomiędzy sobą obszernemi dziedzińcami i starożytną kaplicą, z wieżą obwiedzioną balustradą żelazną, gdzie znajduje się rodzaj małego tarasu. Tam oko ciekawego obejmuje rozległą panoramę na całe miasto; ztamtąd zdejmowano pierwsze widoki fotograficzne Pekinu. Park rozciągający się po za Peh-Tang jest tak piękny i obszerny, że Chińczycy nazywają go lasem. Zakład ten, wrócony niedawno misyonarzom francuskim, podnosi się z dniem każdym z gruzów, w jakie go obróciła nienawiść ludu pekińskiego po wygnaniu jezuitów. Ocalała tylko kaplica, otoczona kratą żelazną, której cały zapęd tłumów nie potrafił przełamać. Znajduje się tam jeszcze brama triumfalna w stylu Ludwika XIV z kolumnami doryckiemi, liśćmi i dwoma wazonami greckiemi ustawionemi na wierzchu, co wszystko razem stanowi sprzeczność w pośród zabudowań fantastycznej chińskiej architektury.

Stary portugalski zakład Nam-Tang, również oddany misyonarzom francuzkim, odznacza się katedrą katolicką. Gmach ten zbudowany za czasów Ludwika XV, składa się z dwóch wież czworobocznych i nawy. Katedra pekińska, oddana Francuzom, znajdowała się w najopłakańszym stanie i potrzeba było wiele kosztów i pracy aby ją do porządku przyprowadzić. Nakoniec po wielu usiłowaniach w r. 1861 otworzono ją do użytku wiernych w czasie świąt Bożego Narodzenia, uroczystą mszą pasterską, odprawioną o północy, i zdziwieni Chińczycy usłyszeli w nocy odgłos gongów, rodzaju bębnów naszych, odzywających się w czasie przejścia legacyi francuzkiej na nabożeństwo do nowej katedry. Od tego czasu swoboda wyznaniu udzielona przez rząd chiński, jest faktem, i niezmiernie wpływa na rozwój katolicyzmu w państwie Niebieskiem.

## Kronika.

(Śmierć przez utonięcie.) We wsi Zboiskach w powiecie lwowskim utonęło w stawie d. 26. z. m. dwuletnie dziecko, prawdopodobnie przez niedozór rodziców.

(Okradzenie kościołów.) „Czas“ pisze: W krótkim przeciągu czasu okradziono w Pradze czeskiej trzy kościoły: N. P. Maryi Zwycięzkiej, św. Tomasza i św. Henryka. Ale w d. 27. sierpnia cięższej jeszcze dopuszczono się zbrodni, bo oprócz świętokradztwa, oraz zabójstwa w kościele. W krużganku kościoła Kapucynów na Hradczynie znaleziono babkę kościelną Annę Zemiiczkową z głową zranioną. Zamach na jej życie nie tam jednak był spełniony, lecz w samym kościele w pobocznej nawie katedry, gdzie babka ta zwykła siadywać, i gdzie posadzka była mocno krwią zbroczona. Czy staruszka miała jeszcze na tyle sił po otrzymaniu uderzenia w głowę tępem narzędziem, że się chcąc wydostać z kościoła doszła do tego miejsca gdzie ją znaleziono, czy też zabójca tam ją zawlókł, tego nie można docieć, bo zraniona nie odzyskała przytomności, aby mogła poczynić zeznania. Zabójstwo popełnionem było dla zrabowania ołtarza Matki Boskiej, w bogate przyozdobionego wota. Świętokradzca oderwał od obrazu złoty łańcuch, 20 dukatów ważący z krzyżem, inny łańcuch złoty z kamieniem w środku, trzy sznury naśladowanych pereł wielkości grochu, długi sznur drobnych prawdziwych pereł, sznur korali, dwa sznury z medali i pieniędzy nawleczonych na uszka, kilka pierścieni i pierścionków. Znaleziono porozsypywane na ziemi perły, granaty i korale, gdyż zbrodniarz zapewne szarpnąwszy wota, potargał sznury. Zbrodni tej dokonano między 9ta a 10tą rano. W skutku sprofanowania kościoła, zamknięto takowy, i dopiero otworzą go po oczyszczeniu i nowem poświęceniu.

(Fiakrzy ukarani.) C. k. dyrekcya policyi we Lwowie ukarała w miesiącu sierpniu b. r.: za opilstwo dorożkarza Nr. 103; za jazdę po klombach w ogrodzie jezuickim fiakra Nr. 9; za eksces uliczny fiakra Nr. 7; za zastąpienie drogi dorożkarza Nr. 38, za odmówienie jechania dorożkarza Nr. 2, za nieostrożną jazdę fiakrów Nr. 8, 9, 10, 14, 20, 21, 26, 31, 34, 35, dorożkarzy Nr. 45 i 58, za nieposłuszeństwo zleceniom urzędowym fiakrów Nr. 6, 20, 24, 44, dorożkarzy Nr. 109, 124, za niedotrzymanie terminu jazdy fiakra Nr. 17; za zostawienie koni bez dozoru dorożkarza Nr. 45, za nieprzyzwoite zachowanie się w obec jadącego gościa dorożkarza Nr. 91.

(Dziecko opuszczone.) We Lwowie na przedmieściu grodeckiem straż policyjna znalazła d. 31. lipca b. r. dziecko płci żeńskiej $1^1/_2$ roku liczące, mające tylko koszulę na sobie. Oddano je do urzędu landwójtowskiego 2giej części, gdy zaś poszukiwanie rodziców tego dziecka było bezskuteczne, ochrzczono je w kościele św. Anny i pod imieniem Olgi Lipskiej oddano pod opiekę gminy miejskiej. — Dziecko to ma włosy jasne, oczy błękitne, było bardzo znędzniałe i miało wrzody na twarzy. Wiadomości co do pochodzenia tego dziecka winny być zakomunikowane władzy.

## Gospodarstwo, przemysł i handel.

**Lwów**, 2. września. Na naszym dzisiejszym targu były następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów: mec pszenicy (83 ℔) 2 zł. 95 c.; żyta (78 ℔) 1 zł. 54 c.; jęczmienia (70 ℔) 1 zł. 30 c.; owsa (49 ℔) 1 zł. 17 c.; hreczki 1 zł. 73 c.; grochu 1 zł. 75 c., kartofli 1 zł. 19 c.; funt mąki pszenicznej $5^1/_2$ c., żytniej 4 c., masa piwa lepszego 22 c., zwykłego 20 c., wódki 18 stop. 80 c., 15 stop. 36 c., 1 ℔ masła 48 c., smalcu 32 c., łoju 20 c.; cetnar siana 1 zł. 41 c., okłotów 99 c.; sąg drzewa bukowego 10 zł. 68 c., sosnowego 8 zł. 10 c.

### Ostatnia poczta.

**Tryest**, 1. września. Z Alexandryi donoszą pod dniem 31. sierpnia: Parowiec Lloyda „Adria“ ugrzązł na mieliźnie pod Capo Caffed (u wyspy Cyperu), musiał wyrzucić w morze 400 beczek towarów, ażeby się wydostać na morze, i zawinął tu dopiero wczoraj dla naprawy.

**Berlin**, 1. września. Otrzymany tu telegram z Genewy donosi, że Ferdynand Lassalle raniony został śmiertelnie w pojedynku w poniedziałek w południe i umarł dnia wczorajszego. — *Provinzionalcorrespondenz* pisze: Monarchowie Austryi i Prus chcą zachować szczerą przyjaźń związkową, przekonani, że na tem zyskają nietylko własne ich państwa, ale i Niemcy. W takim razie niepotrzebuje Austrya wcale patrzeć z zawiścią na wzrost potęgi, jaki zapewni Prusom przyszły ich stosunek do nowego Szleswik-Holsztynu, a Prusy niebędą potrzebowały przezwyciężać się, ażeby popierać silnie Austryę w dopełnieniu jej niemieckiego zadania na południu i na południowym wschodzie. — Ten sam dziennik pisze: Po teraźniejszem przywróceniu związku celnego będą musiały Prusy okazać szczerą przyjaźń dla Austryi także i tem, że będą starać się

wszelkim sposobem o jak najściślejszy związek handlowy na podstawie wzajemnego obrotu handlowego. Nie można też przypuszczać, ażeby od dopełnienia pewnych warunków w tym względzie miało zależeć w ogóle dalsze spółdziałanie Prus i Austryi.

**Kiel**, 1. września. Na bankiecie, który wyprawiali dygnitarze miasta, byli obecni także książę Frydryk Karol i wiele oficerów. Wychylano między innemi także toasty na cześć króla pruskiego, księcia Fryderyka, floty pruskiej, armii pruskiej, floty austryackiej i armii austryackiej.

**Berlin**, 1. września. (Telegram z *Presse*). Donoszą ztąd, że Cesarz rosyjski upraszał Króla pruskiego o przedłużenie pobytu w Baden-Baden dlatego, iżby poźniej mogli zjechać się obadwaj Monarchowie w Darmsztadzie.

**Turyn**, 1. września. (Telegram z *Presse*). Wiktor Emanuel i książę Kuza spodziewani są w jesieni w Paryżu.

**Kopenhaga**, 1. września. (Tel. z Presse.) Rada państwa została dziś zamknięta. Po skończeniu dzisiejszego posiedzenia rady stanu wysłani zostali kuryery gabinetowi z depeszami do Wiednia i Petersburga. — Wielki Książę Następca tronu rosyjskiego, przybył do Kopenhagi.

**Madryt**, 31. sierpnia. Madrycka *Correspondencia* ogłasza następujące oświadczenie: „Niektóre dzienniki francuzkie utrzymywały, jakoby celem podróży Króla hiszpańskiego do Paryża było między innemi ułożenie podstawy hiszpańsko-francuzkiego traktatu handlowego. Twierdzenie to jest bezzasadne. Przecież Król nie miewał żadnych konferencyi ani z panem Behic, ani z p. Rouher, ani też z p. Drouyn de Lhuys, co jednak byłoby nastąpiło, gdyby rzeczywiście chodziło o podobny projekt.“

## TEATR.

*Dziś* teatr niemiecki: **„Der Troubadour“**, wielka opera romantyczna w 4 oddziałach. Pierwszy występ pani Karoliny Denemy Ney i pana Karola Norbert.

## Przyjechali do Lwowa.

Dnia 2. września.

Hotel George: PP.: Balus J., z Moldawy. — Jenny F., z Kijowa. — Kosielski L., z Rosyi. — Niedzielski A., z Zabielec. — Ziloty J., z Bessarabii.

Hotel europejski: Stecki W., z Środopolec. — Pietruski K., z Rudy.

Hotel Langa: Amster L., z Czernowiec.

Hotel angielski: Agopsowicz Chr., z Grocholec. — Falkowski Mich., z Głuchowa.

## Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 2. września.

PP.: Wojciechowski W., do Dabrowy. — Jenny Fryd., do Rosyi. — Hr. Miączyński A., do Kijowa. — Surański A., do Sosenia. — Obertyński Kaz., do Udnowa.

## Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

*Dnia 2. września.*

| Pora | Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum. | Stopień ciepła według Reaum. | Stan powietrza wilgotnego | Kierunek i siła wiatru | Stan atmosfery |
|---|---|---|---|---|---|
| 7. god. zrana | 327.62 | + 11.2 | 80.9 | zachodni sł. | pogoda |
| 2. god. po poł. | 327..3 | + 18.8 | 79.1 | „ „ | pochmurno |
| 10. god. wiecz. | 327.32 | + 13.2 | 78.4 | „ „ | pogoda |

## Kurs lwowski.

| Dnia 2 września | | gotówka zł. | gotówka c. | towarem zł. | towarem c. |
|---|---|---|---|---|---|
| Dukat holenderski | wal. austr. | 5 | 35 | 5 | 42 |
| Dukat cesarski | „ „ | 5 | 33 | 5 | 44 |
| Półimperyał zł. rosyjski | „ „ | 9 | 30 | 9 | 42½ |
| Rubel srebrny rosyjski | „ „ | 1 | 77 | 1 | 79 |
| „ papierowy rosyjski | „ „ | 1 | 51 | 1 | 53 |
| Talar pruski | „ | 1 | 70 | 1 | 72 |
| Polski kurant i pięciozłotówka | „ | — | — | — | |
| Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł. | bez kuponów | 74 | 75 | 75 | 45 |
| „ „ „ m. k. za 100 zł. | bez kuponów | 78 | 22 | 79 | 22 |
| Galicyjskie obligacye indemnizacyjne | bez kuponów | 74 | 58 | 75 | 28 |
| 5% Pożyczka narodowa | bez kuponów | 79 | 50 | 80 | 25 |
| Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika | bez kuponów | 254 | 63 | 256 | 25 |

## Telegrafowany kurs wiedeński.

| Dnia 2. września. | złr. | kr. |
|---|---|---|
| 5% Metaliki | 71 | 05 |
| 5% pożyczka narodowa | 80 | 18 |
| Losy z 1860 roku | 94 | 75 |
| Akcye banku wiedeńskiego | 776 | — |
| „ „ kredytowego | 189 | — |
| Londyn, 10 funtów szterlingów | 113 | 80 |
| Srebro | 113 | 65 |
| Dukat pojedyńczy | 5 | 44 |

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 31. sierpnia.

### 1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

| A. Państwa. | pien. | towar. |
|---|---|---|
| W austr. wal. po 5% | 67.30 | 67.40 |
| „ „ bez kuponów zwrotny po 5% | 97.75 | 97.90 |
| Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5% | 79 85 | 80.— |
| od kwiet. do paźd. po 5% | 80.— | 80.10 |
| Z r. 1851 ser. B. po 5% | —.— | —.— |
| Metaliki po 5% | 71.30 | 71.40 |
| Metaliki z proc. od maja do listopada po 5% | 71.30 | 71.40 |
| dtto. po 4½% | 63.35 | 63.75 |
| dtto. „ 4% | 56.25 | 56.75 |
| dtto. „ 3% | 42.25 | 42.50 |
| dtto. „ 2½% | 35.— | 37.— |
| dtto. „ 1% | 14.20 | 14.40 |
| Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy | 154.— | 155.— |
| Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów | 149.50 | 150.50 |
| Przez. do wyl. z r. 1854 | 88.75 | 89.25 |
| Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł. | 94 90 | 95 10 |
| Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł. | 96.80 | 97.— |
| Renty Como po 42 lir. aust. | 17.50 | 18. |
| Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5% | 67 — | 67.50 |
| „ „ „ 4½% | 63.— | 63.50 |
| „ „ „ 4% | 56.— | 56.50 |
| „ „ „ 3½% | 49.— | 49.50 |
| Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3% | —.— | —.— |
| „ 2½% | 56.— | 58.— |
| „ 2¼% | 49.— | 51.— |
| „ 2% | 44.— | 46.— |
| „ 1¾% | 39.— | 40.— |
| dtto. z procent. za granicą „ 5% | 71.50 | 72.— |
| „ 4½% | 67.25 | 67.75 |
| „ 4% | 60.— | 60.50 |

| B. Krajów koronnych. (Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.) | pien. | towar. |
|---|---|---|
| Niższej Austryi | 89.— | 89.50 |
| Wyż. Aust. i Salcb. | 89.— | 89.50 |
| Czech | 93.— | 94.— |
| Morawii | 93.— | 94.— |
| Szląska | 89.— | 90.— |
| Styryi | 89.— | 89.50 |
| Tyrolu | —.— | —.— |
| Kar., Krainy i Wyb. | 87.— | 88.50 |
| Węgier | 73.50 | 74.50 |

| Obl. ind. po 5proc. za 100 zł. | pien. | towar. |
|---|---|---|
| Banatu Tem. | 72.— | 72.75 |
| Kroacyi i Sławonii | 74.50 | 75.— |
| Galicyi | 74.25 | 74.85 |
| Siedmiogrodu | 71.25 | 72.50 |
| Bukowina | 71.25 | 72.50 |
| Z klauzulą wylos. w r. 1867 | 71.75 | 72.25 |
| Lomb. wen. poż. z r. 1859 | 96.— | 97.— |
| Dług Tyrolu po 5% | —.— | —.— |
| „ 4% | 57.— | 57.50 |
| „ 3½% | —.— | —.— |
| Dług Salcburga „ 3% | 57.— | 57.50 |
| „ 2½% | —.— | —.— |
| Dług Krainy „ 2% | 28.25 | 28.75 |
| „ 1¾% | —.— | —.— |

### 2. Stan oblig. domestykaln.

| | pien. | towar. |
|---|---|---|
| Po 3% za 100 zł. | 26.50 | 27.50 |
| „ 2½% „ 100 „ | 22.50 | 23.— |
| „ 2¼% „ 100 „ | 20.— | 20.50 |
| „ 2% „ 100 „ | 18.— | 18.50 |
| „ 1¾% „ 100 „ | 15.75 | 16.25 |

### 3. Akcye.

| (Za sztukę.) | pien. | towar. |
|---|---|---|
| Banku narodowego | 777.— | 779.— |
| Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a. | 190.20 | 190.40 |
| Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł. | 618.— | 622.— |
| Półn. kol. po 1000 zł. m. k. | 1931.— | 1933.— |
| Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr. | 197 75 | 198.— |
| Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw. | 135 75 | 136 — |
| Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k. | 122 25 | 122.50 |
| Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty | 147.— | 147.— |
| Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%) | 245 — | 247.— |
| Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw. | 256 50 | 257 — |
| Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k. | —.— | —.— |
| dtto II. emis. po 200zł. m. k. | —.— | —.— |
| Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k. | 710.— | 715.— |
| Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k. | 239.— | 240.— |
| Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw. | 195.— | 200 — |
| Kol. Grac.-Kōfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a. | 138.— | 140 — |
| Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k. | 456.— | 457.— |
| Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k. | 238.— | 239.— |
| Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k. | 370.— | 375.— |
| Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a. | 430.— | 450.— |
| Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a. | 278.— | 282.— |
| Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a. | 156.50 | 157.— |

### 4. Listy zastawne.

| (za 100 zł.) | pien. | towar. |
|---|---|---|
| Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5% | —.— | —.— |
| 10let. „ 1857 po 5% | 102.50 | 103.— |
| przeznaczone do los. po 5% | 92.— | 92.50 |
| Banku narod. w w. a. na 12 m. 5% | —.— | —.— |
| przezn. do losowania po 5% | 88.— | 88 15 |
| Gal. Tow. kred. w w. a. po 4% | 75.— | 75.50 |

### 5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

| | pien. | towar. |
|---|---|---|
| Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k. | 97.— | 97.25 |
| detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a. | 87.— | 88 — |
| Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust. | —.— | 82.50 |
| Tow. austr. kol. państwa po 500 fr. | 113.50 | 114 50 |
| Kol. Lomb. wen. po 500 fr. | 113.— | 113.50 |
| Kol. półn. po 100 zł. m. k. | 94.— | 94.50 |
| Kol. półn. po 100 zł. w. a. | 89.50 | 90.— |
| Kol. Glogn. po 100 zł. m. k. | 80.50 | 81.— |
| Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k. | 97.— | 97.50 |
| Lloyda za 100 zł. | 91.— | 92 — |
| Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł. | 91.50 | 92.— |
| Połud. półn. kolej kom po 5% za 100 zł. | 77.50 | 78.— |
| Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł. | 96 50 | 97.— |

### 6. Losy.

| (za sztukę.) | pien. | towar. |
|---|---|---|
| Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a. | 128.70 | 128.90 |
| Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k. | 85.50 | 86.— |
| Poż. Tryc. po 100 zł. m. k. | 105.50 | 106 0 |
| „ „ po 50 zł. m. k. | 48.— | 49. — |
| Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a. | 25.— | 25.50 |
| Esterhazego po 40 zł. m. k. | 98. | 99.— |
| Salma „ 40 „ „ | 30.75 | 31.— |
| Palfiego „ 40 „ „ | 28.25 | 28.75 |
| Clarego „ 40 „ „ | 25.50 | 26.— |
| St. Genois „ 40 „ „ | 24.— | 25. |
| Windischgrätza 20 zł. „ | 18.50 | 19.— |
| Waldsteina 20 „ | 17.— | 17.50 |
| Keglevicha 10 „ | 13 — | 13 50 |

### Weksle.

| (Na 3 miesiące.) | pien. | towar. |
|---|---|---|
| Amsterdam za 100 zł. hol. | —.— | —.— |
| Augsburg za 100 zł. w. p. n. | 96.— | 96.— |
| Berlin za 100 tal. | —.— | —.— |
| Wrocław za 100 tal. | —.— | —.— |
| Frankfurt za 100 zł. w. p.-n. | 96.— | 96 — |
| Genua za 100 lir. piem. | —.— | —.— |
| Hamburg za 100 M. B. | 85 40 | 85.60 |
| Lipsk za 100 tal. | —.— | —.— |
| Liwurna za 100 lir. tosk. | 44.95 | 44.95 |
| Londyn za 10 ft. szt. | 113 60 | 113 80 |
| Lugdun za 100 fr. | — — | — — |
| Medyolan za 100 lir. wł. | 44.90 | 45 — |
| Marsylia za 100 fr. | 44.05 | 45 10 |
| Paryż za 100 fr. | 45 10 | 45.15 |
| Praga za 100 zł. w. a. | —.— | —.— |
| Tryest za 100 zł. w. a. | —.— | —.— |
| Wenecya za 100 zł. w. a. | —.— | — — |

| (31 dni po ukazaniu.) | pien. | towar. |
|---|---|---|
| Bukareszt za 100 piast. woł. | —.— | — — |
| Konstantynopol za 100 piast. tur. | — | |

### Kurs złota.

| | pien. | towar. |
|---|---|---|
| Dukaty ces. men. | 5.43½ | 5.44½ |
| dtto. pełnej wagi | 5.43½ | 5.44½ |
| Korona | 15.70 | 15.75 |
| 20frankówka | 9.14 | 9.16 |
| Rosyjski imperyał | 9 35 | 9.38 |
| Talar związkowy | 1.69½ | 1.70½ |
| Srebro | 113 35 | 113.65 |

Kurs korony w c. k. kasach 13zł. 50c

Odpowiedzialny Redaktor Adolf Rudyński.

*Z c. k. galic. drukarni rządowej.*